

Warszawa, dnia 1 grudnia 2016 r.

Protokół z posiedzenia Zespołu Parlamentarnego ds. Kultury, Tradycji i Dziedzictwa Małych Ojczyzn

W dniu 30 listopada 2016 roku odbyło się posiedzenie Parlamentarnego Zespołu do Spraw Kultury, Tradycji i Dziedzictwa Małych Ojczyzn. Zebranych powitała Wicemarszałek Senatu Pani Maria Koc podkreślając, że jest to pierwsze tematyczne posiedzenie Zespołu powstałego w celu wspierania rozwoju kultury lokalnej, ochrony dziedzictwa materialnego i niematerialnego w tzw. „małych ojczyznach”- środowiskach lokalnych. Zespół stawia sobie za zadanie propagowanie cennych inicjatyw i działalności oraz promowanie twórców i animatorów. Pani Marszałek zaznaczyła, że często inicjatywy lokalne nie są znane na szeroką skalę i rzadko rozpowszechniane w całym społeczeństwie, a jednym z założeń powstania Zespołu jest właśnie pozyskanie szerszego grona odbiorców. Pani Przewodnicząca zwróciła uwagę na duże zainteresowanie ze strony senatorów pracami w Zespole, który licząc 18 członków, jest jednym z liczniejszych zespołów senackich, a ponadto wielu posłów wyraziło chęć przystąpienia do pracy w Zespole. Zaznaczyła również, że dzięki działaniu Zespołu, będzie możliwe inicjowanie zmian ustawodawczych, mających na celu wspieranie inicjatyw lokalnych, co znacznie ułatwi ich podtrzymanie i promowanie.

Zasadniczym tematem spotkania była rola i wartości kultury i sztuki ludowej w życiu lokalnej społeczności. Zaprezentowanie, w jakim wymiarze owa społeczność dba o dziedzictwo kulturowe na swoim terenie, w jaki sposób te tradycje kultywuje, jakie otrzymuje wsparcie lokalne i zewnętrzne na rozwój tej aktywności.

Jako pierwszy głos zabrał pan Witold Kuczyński, Prezes Towarzystwa Kurpiowskiego „Strzelec” w Czarni, kierownik Kurpiowskiego Zespołu Folklorystycznego „Carniacy” w Czarni. Ubolewał on nad tym, że wraz z postępem cywilizacyjnym i unifikacją, powoli zanikają lokalne tradycje. Praca w jego stowarzyszeniu ma na celu te tradycje zachować i kultywować zarówno w wymiarze lokalnym, jak również przybliżyć je innym na zewnątrz w czasie licznych pokazów i występów na terenie całego kraju, aby kurpiowskie obyczaje były rozpowszechniane. Pan Kuczyński zaznaczył, jak ważna dla narodu jest jego kultura niematerialna (duchowa), ubolewając nad zakazem dotowania inicjatyw kulturalnych przez gminy. Przypomnił motto swojego towarzystwa brzmiące „**...Kultura jest Królową naszego jestestwa, jest Królową naszej duszy**”, zaznaczając przy tym, że kultura musi obecnie sama na siebie zarobić, aby mogła przetrwać i rozwijać się. Wskazał na liczne problemy natury materialnej małych środowisk i małych gmin w kultywowaniu tradycji, często bardzo odczuwalne. Pan prezes w skrócie podsumował 25 lat działalności swojego stowarzyszenia, przybliżając zebrany jego historię i osiągnięcia. Przedstawił również, w jaki sposób te tradycje są po dzień dzisiejszy kultywowane, m.in. poprzez utworzenie klasy tematycznej w miejscowym gimnazjum, jak również założenie zespołu folklorystycznego, kapel ludowych, wszystko w oparciu o tradycje przekazywane z pokolenia na pokolenie. Wydawane są także liczne publikacje o tematyce lokalnej i terenowej. Nagrywa się również

filmy przekazywane do emisji ogólnopolskiej, w związku z czym tradycje kurpiowskie gminy znane są nie tylko społeczności lokalnej. Wreszcie pan kierownik pochwalił się osiągnięciami zespołu „Carniacy” na Ogólnopolskim Festiwalu Kapel Ludowych w Kazimierzu. Zaznaczył również, że tradycje ludowe żywo są kultywowane na terenie samej gminy i poprzez liczne spotkania integracyjne przekazywane z pokolenia na pokolenie. Kończąc, z dumą podkreślił, że działalność towarzystwa jest doskonale postrzegana nie tylko na terenie gminy i najbliższych okolic, ale także w obrębie całego kraju, dzięki czemu gmina jest znana.

Pani Marszałek zapytała Panią Dyrektorkę Mazowieckiego Instytutu Kultury o to, w jakim zakresie wspierane są lokalne inicjatywy kulturalne przez instytucje? Pani dyrektorka Beata Polaczyńska od początku swojej pracy postawiła sobie za cel nadrzędny diagnozę dorobku kulturowego materialnego i niematerialnego na terenie Mazowsza. Dałoby to odpowiedź, w jaki sposób i na ile folklor powinien być wspierany na danym terenie zarówno przez instytucje lokalne, jak i centralne. Pani dyrektorka podkreśliła, że aby we właściwy sposób móc wspierać tradycję kulturalną na danym terenie, należy przeanalizować, czy będzie to działalność długotrwała i celowa, przynosząca wymierne korzyści, a nie jedynie krótkookresowa, nie przynosząca długofalowych efektów. Tradycje kulturowe trzeba przekazywać młodym ludziom od najmłodszych lat i podnosić ich wiedzę już na poziomie szkoły podstawowej, co jest często ignorowane. Pani Polaczyńska zadeklarowała pomoc i współpracę wszystkim instytucjom działającym na szczęblu krzewienia kultury i zaznaczyła, że bardzo liczy na wspólne działania z Zespołem Parlamentarnym w tej dziedzinie.

Senator Ryszard Bonisławski zauważył, że pomimo tego, iż region łódzki nie jest powszechnie kojarzony z folklorem i kulturą ludową, to jednak na jego terenie zlokalizowanych jest wiele instytucji działających na szeroką skalę. Za przykład podał okolice Łowicza, Łęczycy, Opoczna, Wielunia, Sieradza i Rawy Mazowieckiej. Podkreślił, że na obszarze łódzkiego istnieje sporo pięknych skansenów, niektóre z nich działają prężnie od lat, a niektóre dopiero co powstały. Wspomniał tu o skansenie „Żywego Folkloru” w okolicach Nagawek, który dzięki inicjatywom lokalnego stowarzyszenia powstał od zera, a dziś jest perełką regionu.

Pani Ewa Sławińska - Dahlig z Łódzkiego Domu Kultury kontynuowała wypowiedź senatora na temat województwa łódzkiego, przekazując zebrany szczegółowe dane na temat liczby instytucji kulturalnych, liczby zespołów folklorystycznych, kapel i twórców ludowych działających na terenie województwa, podkreślając przy okazji ich wkład w krzewienie kultury w regionie oraz skali kraju.

Następnie głos zabrała pani Maria Sadzewicz - Nowak ze Skansenu Żywego Folkloru w Nagawkach. Jako jedna z założycielek skansenu przedstawiła zebrany genezę jego powstania. Ponadto zaprezentowała dużą listę sukcesów, jakimi może pochwalić się zespół folklorystyczny założony we wsi Nagawki, jak również zarekomendowała kulinarne przysmaki z tych okolic. Charakterystyczne chatki z piernika, arcydzieło wizualne, są już znane nie tylko w Polsce, ale i w Europie.

Pan senator Jan Hamerski do dyskusji zaprosił przedstawiciela Małopolski pana Andrzeja Skupienia, Prezesa Związku Podhalan. Zwrócił on uwagę na konieczność

wprowadzenia do szkół, od najmłodszych lat, edukacji regionalnej mającej na celu krzewienie już „od zarodka” poczucia identyfikacji z kulturą regionu.

Pani Helena Buńda z Tatrzańskiej Agencji Rozwoju Promocji i Kultury wskazała na różnorodność kulturalną tych terenów, jak zaznaczyła niemal w każdej miejscowości istnieją odrębne zespoły, swoista twórczość ludowa prezentowana jest w ramach Tatrzańskich Wici. Z powodu braków finansowych działalność kulturowa jest ograniczona, toteż pani Buńda poprosiła o rozważenie możliwości przyznawania poszczególnym instytucjom kulturalnym tzw. małych grantów na zasilanie organizacji imprez regionalnych i okolicznościowych, jako formę promocji tych regionów w kraju. Podobnego zdania był senator Hamerski, który poparł tę inicjatywę podkreślając, że każde wsparcie finansowe jest w przypadku małych społeczności i małych inicjatyw społecznych jak najbardziej wskazane, przyczyniając się walnie do kultywowania i propagowania wartości kulturowych.

Pani Przewodnicząca zapytała Panią Minister Wandę Zwinogrodzką o to, na jaką formę wsparcia ze strony Państwa mogą liczyć inicjatywy kulturalne? Pani Minister poinformowała zebranych, że w dalszym ciągu trwają prace nad systemem kierowania programem małych grantów. Zbierane są i rozpatrywane na bieżąco wnioski o dofinansowanie tych inicjatyw. Pani Minister, nawiązując do programu ministerialnego „Kultura narodowa i tradycyjna”, przytoczyła szereg interesujących danych, skupiając się na wzroście, z roku na rok, liczby wniosków o dofinansowanie, kierowanych do Ministerstwa i rokrocznie znacznie wyższą kwotą wsparcia dla powyższych programów przez Ministerstwo. Pani Minister wymieniła też najważniejsze inicjatywy lokalne, wspomagane przez Ministerstwo. Wyszczególniła ogromną liczbę inicjatyw lokalnych, regionalnych i ogólnopolskich mających na celu krzewienie kultury, które są dofinansowywane i wspierane przez Ministerstwo. Jest ono zainteresowane wspieraniem wszelkich form badania i opisywania wszelkich form spuścizny dziedzictwa kulturalnego, wszędzie tam, gdzie takie inicjatywy są prowadzone. Promuje również festiwale i konkursy o oddźwięku kulturalnym, wydawnictwa naukowe wspierające jej rozwój i wszelkie inne formy takiej działalności. W związku ze zbliżającą się setną rocznicą odzyskania niepodległości, Ministerstwo chciałoby, podsumowując przy okazji wysiłki twórców ludowych, włączyć w ten rok obchody 100 lat twórczości ludowej. Pani Minister skierowała do zebranych prośbę o przekazywanie do Ministerstwa wszelkich sugestii dotyczących wszelkich form inicjatyw kulturowych.

Pani Marszałek doceniła starania ze strony Ministerstwa, zaznaczywszy jednak, że ta pomoc jest w dalszym ciągu niewystarczająca i wiele wniosków złożonych do rozpatrzenia w latach 2014-2016 zostało zaopiniowanych negatywnie, a więc nie przeznaczono środków finansowych na ich realizację.

Pani Wicemarszałek Koc skierowała pytanie do pani prof. Katarzyny Zalasińskiej o sprawę listy zjawisk kulturowych UNESCO, na której od roku 2003, po podpisaniu przez Polskę konwencji, figuruje jedynie 18 zjawisk kulturowych zlokalizowanych na terenie naszego kraju, co jest bardzo małą liczbą w porównaniu do innych państw członkowskich. Dlaczego jest ich tak niewiele i czy istnieje szansa w niedalekiej przyszłości na pojawienie się

na tej liście kolejnych zjawisk z terenu naszego kraju, ponieważ jest ich znacznie więcej i zasługują one na taką ochronę.

Pani profesor zauważyła, że pomimo tego, iż konwencja ta pochodzi z 2003 roku, to nasz kraj ratyfikował ją stosunkowo późno i stąd tak mała liczba zjawisk kulturowych niematerialnych na owej liście. Zaznaczyła, że dopiero od 3 lat działa Rada do Spraw Niematerialnego Dziedzictwa, powołana przy Ministrze Kultury. Krajowa lista ruszyła na początku 2014 roku, z informacją dla wszystkich organów zajmujących się ochroną dziedzictwa kulturowego, że istnieje możliwość składania wniosków o przyznanie miejsca na takiej liście. Od tamtego czasu ilość wniosków znacznie się zwiększyła, a te są na bieżąco rozpatrywane. Pani profesor ubolewała nad faktem, iż Polska nie posiada żadnego wpisu międzynarodowego na ową listę i priorytetem w działaniach Ministerstwa będzie, aby nasze dziedzictwo narodowe również pojawiło się na niej w najbliższym proceduralnie możliwym terminie.

Pani Przewodnicząca oddała następnie głos zgromadzonym na sali członkom stowarzyszeń i organizacji, które dokumentują kulturę ludową. Zasugerowała, żeby ten czas poświęcić na przedstawienie problemów w ich funkcjonowaniu. W ten sposób będzie możliwe sformułowanie wniosków, które następnie przekazywane byłyby do Ministerstwa do rozpatrzenia i ewentualnego sfinansowania ich realizacji.

Jako pierwszy, głos zabrał pan Ryszard Michalski z Akademii Kolberga, który podkreślił fakt powolnego zanikania tradycji ludowych kosztem nowoczesnych zmian. Przy Akademii powstała grupa poszukująca na terenie kraju takich form działalności ludowej, które są przekazywane z pokolenia na pokolenie i kultywowane do dnia dzisiejszego. Celem powstałej grupy jest wyszukiwanie tradycyjnych form ludowych dla danych regionów i utwierdzanie ich twórców w przekonaniu o nieocenionym pożytku z takiej działalności, aby twórczość ludowa nie obumierała, tylko była kontynuowana.

Pan Janusz Prusinowski ubolewał nad faktem stopniowego zanikania wśród polskiego społeczeństwa naszych tradycji kulturowych. Często tracą one swoje wartości i są nierozpoznawane przez samych rodaków. Stwierdził, że w niektórych regionach naszego kraju tradycja kulturowa powoli wygasa, gdyż nie jest kultywowana. Należałoby zadbać o wyedukowanie młodego pokolenia Polaków, aby o spuściźnie kulturowej mogli dowiedzieć się oni jak najwięcej.

Jako kolejny, głos zabrał pan senator Robert Mamątow, który podniósł konieczność pomocy twórcom ludowym, gdyż tylko w ten sposób można będzie na dłużej cieszyć się ich twórczością i zaangażowaniem w pracę dla naszego społeczeństwa. Podkreślił bezwzględną potrzebę wspierania nie tylko dużych przedsięwzięć kulturalnych, ale również wspieranie „małych ojczyzn” i działających na mniejszą skalę twórców ludowych.

Na zaproszenie senatora Roberta Mamątowa wystąpił wójt gminy Czarnia, Stanisław Pyśk, który jednoznacznie stwierdził, że samorząd gminy nie jest w stanie wspierać finansowo stowarzyszeń wyłącznie własnym sumptem. Dzięki powołaniu Zespołu

Parlamentarnego będzie można te oraz wiele innych problemów zgłaszać bezpośrednio do niego, a Zespół będzie mógł działać dalej, pomagając twórcom na obszarze naszego kraju.

Kończąc, Pani Przewodnicząca Zespołu podziękowała wszystkim uczestnikom za interesujące spotkanie i zaprosiła zebranych do wysłuchania koncertu młodzieży przybyłej na obrady.

(A.D.)